

Fundacja



Wsparcie
na
starcie

JEDEN, DWA, TRZY – BABA JAGA PATRZY!

JAK WSPOMAGAĆ ROZWÓJ ZABAWY U DZIECI Z AUTYZMEM

opracowanie: Paulina Wiśniewska



JEDEN, DWA, TRZY – BABA JAGA PATRZY! JAK WSPOMAGAĆ ROZWÓJ ZABAWY U DZIECI Z AUTYZMEM

Co się skrywa pod hasłem „zabawa”?

Wszyscy uwielbiamy się bawić, niezależnie od wieku. Kupujemy dzieciom elektryczną kolejkę albo klocki Lego z myślą o czekającej nas podróży do świata zabawy. Na każdym etapie rozwoju rządzi się ona swoimi prawami i przejawia w różnych aktywnościach.

Według ICD-10 jednym z kryteriów diagnostycznych zaburzeń ze spektrum autyzmu jest **brak zróżnicowanej i spontanicznej zabawy**. Istnieje wiele definicji próbujących określić czym ona właściwie jest, oto niektóre z nich:

- „jest naturalną, wrodzoną, a zarazem specyficzną metodą uczenia się” (Szuman, 1946)
- „zabawa jest dobrowolną czynnością lub zajęciem dokonywanym w pewnych ustalonych granicach czasu i przestrzeni, według dobrowolnie przyjętych, lecz bezwarunkowo obowiązujących reguł; jest celem sama w sobie, towarzyszy jej zaś uczucie napięcia, radości i świadomości odmienności od zwyczajnego życia” (Johan Huizinga, 1985)
- „każda czynność, którą dziecko podejmuje dobrowolnie, bez przymusu z zewnątrz, dla własnej przyjemności – bez względu na jej końcowy rezultat” (Żebrowska, 1969)
- „jako kryterium pozwalające wyróżnić działalność zabawową dziecka z dużej grupy innych formy jego działalności, należy przyjąć to, że w zabawie dziecko stwarza sytuację „na niby”. Staje się to możliwe na podstawie oddzielenia pola wizualnego od pola sensu, co następuje właśnie w wieku przedszkolnym” (Lew Wygotski, 1993).

Zabawa jest **wiodącym typem działalności dziecka**. Jest wykonywana przede wszystkim dla przyjemności (niezależnie od poziomu rozwoju), ale według określonych reguł. Przykładowo podczas zabawy lałą dziecko będzie używało kubka do dawania jej pić, zamiast uderzania nim o podłogę. Zabawa może posiadać taką właściwość, że dzieci w niej uczestniczące będą prezentowały zachowania z wyższego poziomu rozwojowego niż ich aktualny (Domanowska, 2015).

Jakie korzyści płyną z zabawy?

Aktywność zabawowa dziecka wpływa na jego wszechstronny rozwój. Poprzez tą specyficzną formę uczenia się dziecko rozładowuje tłumione napięcia emocjonalne i przewycięża swoje trudności, stara się kontrolować emocje i uczucia, uczy się panujących w świecie wzorców zachowań, daje ujście potrzebom i pragnieniom, rozwija umiejętności społeczne, uczy się organizowania czasu wolnego, stymuluje twórczość, wspomaga rozwój fizyczny (koordynacja wzrokowo-ruchowa, równowaga), rozwija wiedzę o świecie, uczy się myślenia, zdobywa nowe doświadczenia, a także chętniej komunikuje się z otoczeniem.

Paulina Wiśniewska „Jeden, dwa, trzy – baba jaga patrzy. Jak wspomagać rozwój zabawy...”

Zabawa (dzięki modelowaniu osoby dorosłej) uczy dziecko w jaki sposób reagować i zachowywać się w różnych sytuacjach. Kształtuje sposób w jaki odbiera ono otoczenie. Uczy norm społecznych, zawierania i przestrzegania umów z innymi uczestnikami, a także współdziałania. Kształtuje poczucie odpowiedzialności i charakter dziecka (wytrwałość, wolę, radzenie sobie w sytuacjach problemowych). Pozwala czerpać przyjemność z interakcji z drugą osobą. Dziecko angażując się w ten typ działalności lepiej zapamiętuje przekazywane informacje, jest bardziej zainteresowane i zaangażowane w zdobywanie nowych umiejętności. Poszukuje, ocenia i stosuje zdobyte informacje w różnych sytuacjach (Mięgoć, 2004).

Jak rozwija się zabawa?

Dziecko spędza bardzo dużo czasu angażując się w zabawę, przez co odgrywa ona istotną rolę w jego rozwoju. Dzieci typowo rozwijające się będą przechodziły kolejne jej stadia, podczas gdy u dzieci ze spektrum autyzmu mogą pojawić się po drodze różne trudności, o których będzie mowa w dalszej części artykułu.

Na początku omówiony zostanie podział uwzględniający poziom poznawczy w rozwoju zabawy wg. J. Piageta:

1. Zabawy sensomotoryczne (1 rok życia)
2. Zabawy konstrukcyjne (od 2 roku życia)
3. Zabawy symboliczne (od 2 roku życia)
 - a) pierwsze zabawy na niby
 - nakierowane na siebie
 - nakierowane na inną osobę lub zabawkę
 - b) zabawy na niby ze zmianą roli przedmiotu (od połowy 2 roku życia)
4. Zabawy tematyczne (od połowy 3 roku życia)
5. Zabawy z regułami (od 5-6 roku życia)

Pierwsze zabawy dziecka będą opierały się o **doświadczenia sensomotoryczne**, np. poznawanie przedmiotów przy pomocy dotyku, wkładanie ich do buzi lub zabawy różnymi masami. Zabawy sensomotoryczne wpływają na całościowy rozwój dziecka. Stymulują wszystkie zmysły, mają wpływ na budowanie relacji i rozwój społeczny, stanowią zachętę do komunikowania się, wspomagają rozwój fizyczny, rozładowują tłumione napięcie emocjonalne, dają ujście potrzebom i stymulują twórczość. **Odgrywają bardzo ważną rolę we wczesnej interwencji u dzieci z trudnościami w komunikowaniu się!**

Później zaczynają pojawiać się **zabawy konstrukcyjne**. Dziecko układa wieżę z kamieni albo buduje zamek z klocków.

Następnie rozpoczyna się etap **zabaw symbolicznych**. Dziecko będzie np. udawało, że jest wielkim smokiem albo że lala jest chora i trzeba iść do lekarza. Na tym etapie pojawia się

Paulina Wiśniewska „Jeden, dwa, trzy – baba jaga patrzy. Jak wspomagać rozwój zabawy...”

także zastępowanie obiektów, czyli na przykład udawanie że patyk jest magiczną różdżką. Zabawy tematyczne pojawiają się w momencie kiedy dziecko zaczyna bawić się na przykład w szkołę, wchodząc w rolę pani nauczycielki.

Ostatnim etapem są **zabawy z regułami**, które uczą przestrzegania norm społecznych, umów i konsekwencji. Jeśli umawiamy się na zabawę we fryzjera to nie bawimy się w myjnię samochodową, a kiedy wchodzimy w rolę policjanta to musimy się jej trzymać zamiast zacząć uciekać jak przestępca. Zabawy te uczą również odraczania lub rezygnowania z doraźnych przyjemności (realizowanie umówionego scenariusza). Księżniczka nie może przecież jeść rękami, a kucharz nie powinien mieszać zupy łypatką. W zabawie z regułami najważniejsze jest to jak będziemy się bawić, czyli przestrzeganie ustalonych wspólnie zasad, a nie samo udawanie. Często dzieci spędzają wtedy więcej czasu na planowaniu, niż na faktycznej zabawie.

Wszystkie etapy funkcjonują równoległe, nie znikają po przejściu do kolejnego. Nowe umiejętności dobudowują się do już istniejących. Zabawy możemy także podzielić uwzględniając **poziom społeczny** w ich rozwoju (Vasta, Haith, Miller, 1995, s.593):

1. Obserwowanie
2. Zabawa samotna
3. Zabawa równoległa
4. Zabawa asocjacyjna
5. Zabawa kooperacyjna

Początkowo dziecko tylko obserwuje zabawę rówieśników, a następnie bawi się samotnie nie wchodząc z nimi w interakcję. W kolejnym etapie zabawa odbywa się obok innych dzieci, przy użyciu tych samych przedmiotów, ale bez wchodzenia z nimi w prawdziwą interakcję. Następnie dziecko bawi się z innymi we wspólną zabawę, jednak bez podporządkowania określonym regułom. Zabawa nie jest ukierunkowana na jakiś grupowy cel i nie ma podziału pracy. W ostatnim etapie zabawa ma określony cel i dzieci dążą do jego osiągnięcia. Każdy uczestnik realizuje swoje zadania, które pozwolą na osiągnięcie celu grupowego.

Zabawa w edukacji przedszkolnej

Według podstawy programowej wychowania przedszkolnego co najmniej **jedna piąta czasu** spędzanego przez dziecko w placówce musi być przeznaczona na zabawę. Jednak w przypadku dzieci ze spektrum autyzmu może okazać się to bardzo trudne albo nawet niemożliwe do osiągnięcia.

Charakterystyka zabawy dziecka z autyzmem

Zabawa dziecka z autyzmem najczęściej ma charakter samotny albo równoległy. Współdziałanie i kooperacja z uczestnikami zabawy wymaga wielu umiejętności, co stanowi ogromne wyzwanie. Trudności dzieci z autyzmem wynikają ze sztywności w myśleniu i zachowaniu (np. stereotypowe, schematyczne wykorzystywanie przedmiotów), braku zainteresowania drugą osobą (zaburzenia interakcji społecznych), słabej organizacji czasu wolnego, trudności z generalizacją umiejętności na różne środowiska, przedmioty i osoby oraz braku lub opóźnionego rozwoju mowy.

Funkcjonalne komunikowanie się jest kluczowym elementem na każdym etapie rozwoju. Brak kompetencji komunikacyjnych będzie bardzo utrudniało lub nawet uniemożliwiło naukę zabawy, dlatego ważna jest praca w tym obszarze. Dodatkowym czynnikiem utrudniającym rozwój zabawy są **zaburzenia sensoryczne**, które blokują możliwość przyswajania nowych umiejętności. Bardzo często celem zabawy nie jest sama w sobie działalność zabawowa, ale jej wytwór. Ma więc ona bardziej charakter pracy, niż zabawy (jest traktowana bardzo zadaniowo).

Baron-Cohen, Charman, Swettenham, Cox, Baird i Drew (1997) badali niemowlęta z autyzmem w kontekście empatii, zabawy z udawaniem, dzielenia wspólnego pola uwagi i naśladowania. Okazało się, że 20-miesięczne dzieci z autyzmem w porównaniu do dzieci zdrowych i z opóźnieniem rozwoju mają trudności **w zakresie empatii** – nie przenosiły spojrzenia z interesującego przedmiotu na twarz badającego, a także nie koordynowały reakcji emocjonalnej w sytuacji, kiedy badacz odgrywał emocje wyrażające niebezpieczeństwo. **Umiejętność naśladowania** niemowląt z autyzmem była opóźniona. Rzadko pojawiała się zabawa z udawaniem, ale jeśli była to towarzyszyły jej wypowiedzi lub strukturalizacja zabawy. Nie wpływało to jednak na opóźnienie w zakresie rozwoju funkcjonalnej zabawy z użyciem przedmiotów.

Na podstawie filmów nagranych przez rodziców oczekujących na diagnozę stwierdzono, że czynniki które najlepiej dyskryminują autyzm od innych zaburzeń rozwojowych obejmują deficyty uwagi, wspólnej zabawy, komunikacji, odpowiedzi emocjonalnej i nieprawidłowości percepcyjne oraz motoryczne.

Badania Fazlioglu (2013) porównujące zabawę dzieci z autyzmem, opóźnionych umysłowo i typowo rozwijających się wykazały, że u dzieci o prawidłowym rozwoju zabawa symboliczna pojawia się już w pierwszych dwóch latach życia, podczas gdy u dzieci z autyzmem może się ona nie rozwinąć. Z badań wynika, że zabawa jest bezpośrednio związana z **umiejętnościami językowymi** (zarówno u dzieci neurotypowych, jak i dzieci z autyzmem). Okazuje się, że umiejętności zabawowe dzieci z autyzmem i opóźnionych umysłowo były niższe, niż dzieci których rozwój przebiegał prawidłowo. Jednak umiejętność odtwarzania w zabawie była równie dobra we wszystkich badanych grupach.

Paulina Wiśniewska „Jeden, dwa, trzy – baba jaga patrzy. Jak wspomagać rozwój zabawy...”

Trudności mogące wystąpić u dzieci z autyzmem na poszczególnych etapach rozwoju zabawy:

Zabawy sensomotoryczne

- brak zainteresowania innymi ludźmi, co prowadzi do trudności w nawiązywaniu relacji z rówieśnikami i nieprawidłowych kontaktów z dorosłymi, trudności w naprzemiennych interakcjach społecznych i nawiązywaniu oraz podtrzymywaniu tych interakcji, a także trudności w zakresie naśladownictwa,
- charakter stymulacyjny zabawy (stymulacja niespecyficzna, np. upuszczanie plastikowego talerza na podłogę albo jeżdżenie kołami auta po brzuchu),
- często przedłużone poza okres wczesnego dzieciństwa schematyczne powtarzanie czynności związanych z manipulowaniem przedmiotami – zabawa ciągle w ten sam sposób (może zakłócać rozwój bardziej złożonych form zabawy),
- czas wolny generuje występowanie tego rodzaju aktywności, jednak nie można tego uznać za zabawę (są to czynności wykonywane dla przyjemności, ale bez określonych reguł).

Zabawy konstrukcyjne / funkcjonalne

- brak aspektu społecznego zabawy (np. dzielenie się efektami),
- trudności z wyobrażeniem sobie/zaprojektowaniem efektu,
- trudności z planowaniem motorycznym (zaplanowana sekwencja czynności prowadząca do uzyskania pożądanego efektu),
- celem zabawy nie jest osiągnięcie pożądanego efektu, np. zbudowanie garażu dla samochodów, ale wykorzystanie wszystkich elementów,
- zabawa charakteryzuje się brakiem kreatywności, powielaniem schematów, małą ilością wykorzystywanych przedmiotów (przebieg zabaw często wygląda tak samo, a dołączenie do zabawy nieznanego elementu może spotkać się z protestem, np. gdy lala wsiada do auta albo ludzik czeka na stacji na przyjazd pociągu).

Zabawy symboliczne

- dzieci z autyzmem posiadają słabsze zdolności do zabawy symbolicznej niż ich neurotypowi rówieśnicy (wynika to z deficytów w zakresie teorii umysłu i sztywnych wzorców zachowań – przywiązanie do określonych cech przedmiotów i trudność wyjścia poza nie),
- wolą gry i zabawy o wyraźnej strukturze (np. zabawy konstrukcyjne), niż wymagające uruchomienia wyobraźni,
- zależne od poziomu rozwoju umysłowego oraz zdolności językowych dziecka,
- należy zwrócić uwagę czy zabawa ma charakter symboliczny, czy jest na bazie naśladowania i ścisłego trzymania się instrukcji.

Zabawy tematyczne

- niezrozumiałe, bez jasno określonego początku i końca (łatwiejsze są dla nich konkretne czynności, niż bardzo ogólna zabawa w dom),
- trudne w generalizacji,
- wymagające dużej elastyczności (przebieg zabawy ma często elementy spontaniczne),
- mogą być użyteczne jako element nauki umiejętności społecznych (np. bawimy się w sklep i uczymy, że wchodząc należy powiedzieć „dzień dobry”, wychodząc „do widzenia” i nie możemy wyjść ze sklepu bez zapłacenia za zakupy).

Zabawy z regułami

- dzieci z autyzmem mogą mieć problemy z motywacją (zbyt silną lub zbyt małą) i rywalizacją (ograniczającą możliwość czerpania przyjemności z zabawy),
- problemy z teorią umysłu, która umożliwia tłumaczenie i przewidywanie zachowań innych osób (pomimo niemożności wniknięcia w to, co dzieje się w umyśle drugiego człowieka). Przejawia się to na przykład pokazywaniem kart w czasie gry z innymi osobami albo zdradzaniem pozostałym graczom swojej roli w czasie gry planszowej, którą powinniśmy zachować dla siebie,
- trudność w przyswojeniu reguł panujących w czasie zabawy bez których ona się nie uda (np. czekanie na swoją kolej, poruszanie się zgodnie ilością wypadających na kostce oczek).

Jak wspomagać rozwój zabawy u dzieci z autyzmem?

Sytuacja zabawy ze względu na swoją nieprzewidywalność i konieczność uaktywnienia zasobów, które są niezwykle trudne dla osób z autyzmem sprawia, że jest ona nie lada wyzwaniem. W celu ułatwienia dziecku przyswajania nowych umiejętności może się okazać, że na początkowym etapie nauki będzie dla dziecka bardziej przewidywalne i dające poczucie bezpieczeństwa uczenie się w sytuacji stolikowej i stopniowe przenoszenie zabaw na podłogę. U niektórych dzieci będzie możliwa zabawa na podłodze od samego początku. Zawsze dużym obszarem naszych oddziaływań powinno być **rozwijanie kompetencji komunikacyjnych**.

Planując naukę zabawy dziecka z autyzmem należy skupić się na kilku ważnych aspektach:

1. Zainteresowania dziecka

- bazujemy na tym, co dziecko lubi:
 - ocena wzmocnień
 - obserwacja dziecka (co wybiera, co je interesuje)
 - nieustanna ewaluacja i weryfikacja

2. Dostosowanie zabaw

- do wieku biologicznego dziecka
 - nie będziemy uczyć 7-latkę zabawy lalą
 - nie będziemy uczyć 2-latkę zabawy z regułami
- do zainteresowań dziecka
 - zabawa nawet, jeśli uczymy pewnych umiejętności ma być przede wszystkim przyjemnością
 - bazując na zainteresowaniach dziecka zwiększamy skuteczność uczenia
- do poziomu funkcjonowania dziecka
 - 4-latek na etapie zabaw sensomotorycznych
 - 7-latek na etapie zabaw sensomotorycznych (skupienie się na innych umiejętnościach potrzebnych do życia, zamiast nauce zabawy)

3. Jasna organizacja czasu

- plan dnia
 - wizualne określenie kolejności wydarzeń zaplanowanych danego dnia
 - uwzględnienie czasu na zabawę i jej położenie w przebiegu dnia (wizualna reprezentacja)
 - zapewnienie przestrzeni na zabawę swobodną, czas wolny od wszelkich wymagań
- określenie czasu trwania zadania
 - plan aktywności (obrazki/zdjęcia/piktogramy/napisy) -> rozbić zabawę na mniejsze elementy
 - ilość elementów, jako wskaźnik zakończenia zadania
 - wykorzystanie timera lub klepsydry
- określenie czasu trwania zajęć
 - wizualny plan przebiegu zajęć (co będziemy robić po kolei)
 - dokładnie po każdym zadaniu elementu wkładanki (5 elementów= 5 zadań)
 - wykorzystanie timera lub klepsydry
 - wykorzystanie koszyczków z zadaniami (ilość koszyczków= czas trwania zajęć)
- określenie ilości powtórzeń
 - ilość elementów potrzebnych do wykonania zadania (np. 5 spinaczy w koszyczku)
 - pomoce wizualne (np. nawlekanie koralików według wzoru)

4. Jasna organizacja przestrzeni

- wyznaczenie miejsca zabawy

Paulina Wiśniewska „Jeden, dwa, trzy – baba jaga patrzy. Jak wspomagać rozwój zabawy...”

- poprzez rozłożenie jednolitego dywanu, koca lub małych dywaników
- tworzenie kącików aktywności
- oznaczenia w przestrzeni
 - oznaczenia przy pomocy obrazków/zdjęć/piktogramów/napisów pojemników z zabawkami
 - oznaczenia miejsc, w których odbywają się konkretne aktywności

5. Odpowiedni dobór pomocy

- jakie zabawki wybrać?
 - solidne
 - bezpieczne
 - realistyczne (w zależności od poziomu funkcjonowania dziecka)
 - jak najprostsze w swojej formie
 - nie sprzyjające aktywności stymulacyjnej
- przygotowanie do zabawy
 - dbamy o przygotowanie wyłącznie niezbędnych zabawek do danej aktywności (szczególnie na początkowych etapach nauki)
 - zwracamy uwagę na jakość pomocy, np. rozwarstwione, ciężko łączące się puzzle mogą wywołać wiele zachowań trudnych
 - nie dajemy pomocy z brakującymi elementami (większe prawdopodobieństwo wystąpienia zachowań trudnych)
 - przygotowanie pomocy wizualnych (np. plansza do układania toru dla samochodów albo z rozrysowanymi elementami do gry w domino)

6. Odpowiedni dobór form i systemów pracy

- wideomodelowanie
- koszyczki na samodzielną zabawę
- plan zabawy
- łańcuchy czynności
- karty wyboru
- albumy pracy

7. Odpowiednie wsparcie dorosłego partnera zabawy

- sposób prezentacji i uczenia zabawy odpowiedni do poziomu funkcjonowania dziecka
- dostosowanie poleceń
- dostosowanie wspomaganie i podpowiedzi
- nawiązywanie pozytywnej relacji z dzieckiem
- cechy dorosłego partnera zabawy:

- odpowiednia postawa ciała
- ekspresja/intonacja/wyrazistość
- wykorzystywanie gestów
- wyczekiwanie
- dawanie przestrzeni
- cierpliwość
- umiejętność obserwowania
- aranżowanie przestrzeni wokół dziecka
- umiejętność kreatywnego wykorzystania przedmiotów w przestrzeni
- baw się dobrze!

8. Dokładna analiza uczonej zabawy

- rozbicie zabawy na pojedyncze elementy (łańcuchy czynności)
- określenie miejsca rozpoczęcia nauki (zależne od indywidualnych umiejętności i możliwości dziecka)

9. Obserwacja i ewaluacja przebiegu nauki

- ewaluacja nauki zabawy
 - uwzględnia pojedyncze elementy zabawy
 - określa uczone elementy zabawy
 - pozwala dostrzec indywidualne tempo nauki lub trudności
 - ułatwia wprowadzenie właściwych zmian
 - rejestruje postępy dziecka (nawet niewielkie sukcesy)
- utrwalanie opanowanych umiejętności i ich generalizacja

W co się bawić z dziećmi?

- Zabawy fundamentalne
<http://www.zabawyfundamentalne.pl>
- Original Play®
<http://www.originalplay.pl/co-to-jest-quotoriginal-playquot,8>
- Zabawnik
<http://zabawnik.org>
- Bez nudy
<http://www.beznudy.pl>
- Moje dzieci kreatywnie
<http://mojedziecikreatywnie.pl>

Paulina Wiśniewska „Jeden, dwa, trzy – baba jaga patrzy. Jak wspomagać rozwój zabawy...”

Opracowanie:

mgr Paulina Wiśniewska – psycholog, terapeuta wczesnej interwencji.

Literatura:

1. Charman T., Baron-Cohen S., Swettenham J., Cox A., Baird G., Drew A. (1997). *Infants With Autism: An Investigation of Empathy, Pretend Play, Joint Attention, and Imitation*. *Developmental Psychology*, 1997, Vol. 33, No. 5, 781-789.
2. Cieszyńska J., Korendo M. (2008). *Wczesna interwencja terapeutyczna. Stymulacja rozwoju dziecka. Od noworodka do 6 roku życia*. Kraków: Wyd. Edukacyjne.
3. Domanowska G. (2015). *Reakcja na nowy obiekt u dzieci z autyzmem, zespołem Downa i o prawidłowym rozwoju w świetle rozważań o wychowawczej funkcji zabawy*. W: *Kwartalnik Naukowy Towarzystwa Uniwersyteckiego Fides Et Ratio*, 1(21): 207-230.
4. Huizinga J. (1985). *Homo Ludens. Zabawa jako źródło kultury*. Warszawa: Czytelnik.
5. Mięgoć M. (2004). *Zabawa w pracy z dziećmi z trudnościami w rozwoju*. *Szkoła Specjalna*, 1, 49-53.
6. Pisula E. (2005). *Małe dziecko z autyzmem. Diagnoza i terapia*. Gdańsk: GWP.
7. Moor J. (2006). *Śmiech, zabawa i nauka z dziećmi o profilu autystycznym*. Warszawa: Cyklady.
8. Fazlioglu, Y. (2013). *The Comparison of Play Skills of Autistic Mentally Retarded and Typically Developing Children*. *Educational Research and Reviews*, 8, 2169-2175.
9. Wygotsky, L.S. (1993). *Zabawa i jej rola w rozwoju psychicznym dziecka*. W: A. Brzezińska (red.). *Dziecko z zabawie i świecie języka*. Poznań: Wyd. Zys i Ska.
10. Vasta, R., Haith, M., Miller. S. (1995). *Psychologia dziecka*. Warszawa: WSiP.

Fundacja WSPARCIE NA STARCIE

Praca z rodziną
Profilaktyka zaburzeń rozwojowych
Wczesna interwencja terapeutyczna
Wczesne wspomaganie rozwoju

www.wsparcienastarcie.org
www.facebook.com/wsparcienastarcie/
fundacja@wsparcienastarcie.org
+48 790 205 235

Fundacja



Wsparcie
na
starcie